

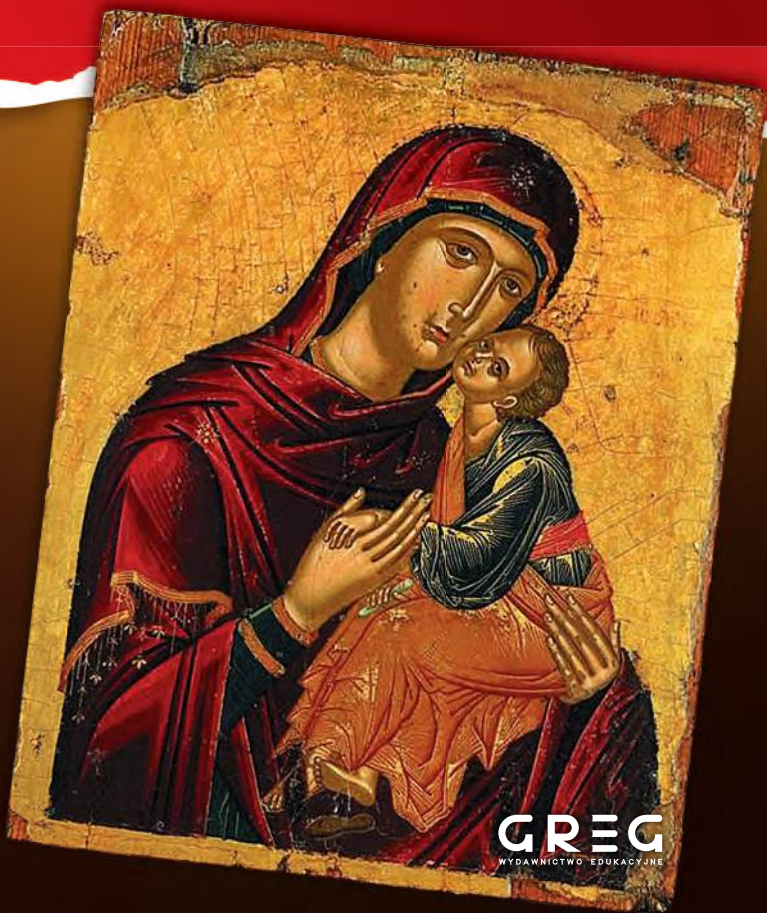
lektura

opracowanie polecane
przez **nauczycieli** i **egzaminatorów**

**pewniak
na teście**

Fiodor Dostojewski

Łagodna



GREG
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

Autor:
Fiodor Dostojewski

Tytuł:
Łagodna
(Opowiadanie fantastyczne)

Przełożył:
Zbigniew Podgórzec

Autor opracowania:
Katarzyna Duda-Kaptur

Korekta:
Agnieszka Woźny
Maria Zagnińska

Okładka:
Aleksandra Zimoch

ISBN 978-83-7517-226-3

Copyright for the Polish translation
by heirs of Zbigniew Podgórzec
Copyright by Wydawnictwo GREG®

2021

Wydawnictwo GREG®
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B
tel. (12) 680 15 50
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG®
zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Skład i łamanie:
BROS

Rozdział drugi

I. *Sen hardego człowieka*

Właśnie Łukieria oznajmiła mi, że służyć u mnie nie chce i jak tylko pani zostanie pochowana – odejdzie. Ukląkłem, postanowiłem modlić się co najmniej godzinę, ale modliłem się najwyżej pięć minut, wciąż rozmyślałem, nieustannie rozmyślałem, najboleśniejsze myśli przychodzą mi do głowy, zresztą głowa mnie również boli – jakże się tu więc modlić – po prostu grzech! Dziwne też, ale nie chce mi się spać, a przecież wielkie cierpienie, po pierwszym wybuchu emocji, zawsze powoduje senność. Ludzie skazani na śmierć podobno ostatniej nocy śpią niezwykle twardo. Tak być powinno, to rzecz naturalna, inaczej nie zniesliby świadomości tego, co ich czeka... Położyłem się na kanapie, jednakże sen nie nadchodził...

Chaos wrażeń

... W ciągu sześciu tygodni choroby doglądaliśmy jej dniem i nocą – ja z Łukierią oraz dyplomowana pielęgniarzka ze szpitala, którą wynająłem. Z pieniędzmi się nie liczyłem, a nawet rad byłem na nią je wydawać. Jeśli chodzi o lekarza, to wzywałem doktora Schroedera i płaciłem mu po dziesięć rubli za wizytę. Gdy odzyskała przytomność, starałem się jak najmniej pokazywać jej na oczy. Nie wiem zresztą, po co o tym mówię.

Choroba

Kiedy już jej stan poprawił się na tyle, że mogła wstawać, pokornie i w milczeniu siadała w moim pokoju przy osobnym stoliku, który w owym czasie dla niej kupiłem... Tak, to prawda, między nami panowało grobowe milczenie, to znaczy, później zaczęliśmy nawet ze sobą rozmawiać, ale wyłącznie o sprawach dnia codziennego. Oczywiście, umyślnie starałem się być jak najbardziej lakoniczny, ale zauważyłem też, że i ona woli nie mówić za dużo. Wydawało mi się to czymś zupełnie naturalnym z jej strony. „Zbyt jest jeszcze poruszona tym, co się wydarzyło, i zbyt upokorzona moim zwycięstwem – rozumowałem – trzeba więc dać jej nieco czasu, by zdążyła się otrząsnąć i przyzwyczaić do nowej sytuacji”. Milczeliśmy więc oboje, nieustannie jednak przygotowywałem się w duchu do tego, co mnie czeka. Byłem przekonany, że ona również myśli o swojej przyszłości, i straszliwie ciekawy tego, starałem się odgadnąć: jak teraz swoje dalsze życie sobie wyobraża?

Strategia milczenia

Pragnę jeszcze dodać: nikt nawet się nie domyśla, ile przecierpiałem, gdy tłumilem w sobie szloch, stojąc przy jej łóżku. Nie okazywałem tego, co przeżywam, nawet Łukierii. Nie potrafiłem sobie wyobra-

Miłość

i nie mówię od rzeczy, przeciwnie, nigdy jeszcze mój rozum nie pracował tak sprawnie, ale jakże to będzie – znów nikogo w domu, znów puste dwa pokoje i znów jestem sam jak palec, z tym lombardem. Koszmar, koszmar, właśnie w tym jest koszmar! Zadręczyłem ją na śmierć – oto co uczyniłem!

Chaos wrażeń

Cóż mi, panowie, teraz po waszych prawach? Cóż po waszej obyczajowości, waszej moralności, waszym życiu społecznym, waszym państwie, waszej wierze? Niechaj mnie sędzi wyznaczony przez was sędzia, niechaj stanę przed sądem, przed waszym sądem publicznym, to złożę oświadczenie, że wszystkiego tego nie uznaję. Sędzia natychmiast mnie skarci: „Proszę o spokój, oficerze!”. Na te słowa zawołałem do niego: „Czyż jesteś w mocy sprawić, bym cię teraz usłuchał? Dlaczego okrutny przypadek zrzucił, że straciłem to, co miałem najdroższego? Po co mi teraz wasze prawa? Nie uznaję ich”. Zresztą, wszystko mi jedno!

Niczego już nie może zobaczyć, niczego! Nie żyje, niczego już nie usłyszy! Na-

Miłość

wet nie wiesz, jaki raj chciałem dla ciebie stworzyć na ziemi. Raj, który wypieściłem w swej duszy, by podarować go tobie! No, nie kochałaś mnie – czy to jednak ważne? Wszystko przecież byłoby tak, jak jest, wszystko pozostałoby tak, jak jest. Rozmawialibyśmy tylko ze sobą jak przyjaciele, cieszylibyśmy się, śmiali radośnie, spoglądając sobie nawzajem w oczy. I tak byśmy sobie żyli we dwoje. Gdybyś nawet pokochała innego – nie miałbym nic przeciwko temu! Spacerowałabyś sobie z nim po ulicy uśmiechnięta, ja zaś ukradkiem patrzyłbym na was zza rogu... Zgodziłbym się na wszystko, bylebyś choć na chwilę otworzyła teraz oczy! Choćby na sekundę, na pół sekundy! Popatrzyłaby na mnie tak, jak dzisiaj rano, gdy stojąc przede mną, przysięgała, że będzie wierną żoną! W mig zrozumiałaby wszystko!

Przypadek! Och, naturo! Nieszczęście w tym, że człowiek jest na świecie samotny! „Czy jest w polu żywy człowiek?” – woła rosyjski bohater. Wołał i ja, chociaż nie jestem bohaterem, i nikt mi nie odpowie. Twierdzi się, że słońce daje ziemi życie. Wszędzie słońce – i spójrzcie na nie, czyż nie jest martwe? Wszystko jest martwe

Koncepcja człowieka i świata

i wszędzie dokoła sami tylko martwi. Samotni ludzie i panujące wokół nich milczenie – oto czym jest świat! „Ludzie, miłujcie się wzajemnie” – kto to powiedział? Czyje to przykazanie? Bezlitośnie tyka wahadło, jakże obrzydliwe jest to tykanie. Druga w nocy. Jej bućki stoją przed łóżeczkiem, jakby na nią czekały... Nie, już ich nie założy, jednakże poważnie, gdy jutro wyniosą jej ciało, co się ze mną stanie?

OPRACOWANIE

BIOGRAFIA FIODORA DOSTOJEWSKIEGO



Fiodor Dostojewski urodził się 30 października 1821 roku w Moskwie.

Na dzieciństwie i młodości pisarza odcisnęła piętno postać ojca, Michała Dostojewskiego, silną ręką rządzącego rodziną. Matka pisarza, Maria, córka moskiewskiego kupca, była osobą całkowicie podporządkowaną mężowi, znoszącą wielkie upokorzenia i krzywdy. Umarła na gruźlicę w 1837 r. Ojciec artysty zmarł w 1839 r., a jego śmierć była dla osiemnastoletniego Fiodora wielkim wstrząsem.

W 1838 r. Fiodor Dostojewski został uczniem Wojskowej Szkoły Inżynieryjnej w Petersburgu, którą ukończył w 1843 r. Już rok później porzucił karierę wojskową na rzecz działalności artystycznej. Jego pierwsza powieść epistolarna *Biedni ludzie*, opowiadająca o nieszczęśliwej miłości urzędnika Dziewuszkina do ubogiej panny, wydana w 1846 r., stała się dużym sukcesem pisarskim. Dostojewski zaliczony został przez krytyków do najwybitniejszych przedstawicieli prądu rosyjskiej szkoły naturalnej (odpowiednika wczesnego realizmu). Już wkrótce Fiodor Dostojewski wybrał własną, oryginalną drogę pisarską, stawiając w centrum uwagi ludzką psychikę, jej irracjonalizm, problem wyborów etycznych, rozdarcia wewnętrznego i marzycielstwa. Badacze wskazują tu na wpływ literatury niemieckiego Romantyzmu. Uobecnia się on w opowiadaniach: *Sobowótór* (1846) i *Gospodyni* (1847) oraz powieści *Białe noce* (1848). W 1849 r. Fiodor Dostojewski został aresztowany za udział w socjalistycznym kole pietraszewców – nazwa pochodzi od nazwiska jego założyciela Michaiła W. Butaszewicza – Pietraszewskiego. Władze dopatrywały się w działalności pietraszewców podobieństwa do spisku dekabrystów z 1825 r., zauważając jeszcze większe jego niebezpieczeństwo, bo wielu spośród trzydziestu czterech uczestników służyło w wojsku i miało bezpośredni dostęp do broni.

Pisarz został osadzony w twierdzy pietropawłowskiej, a po długim śledztwie wraz ze swymi towarzyszami skazany na śmierć. Ułaskawienie cara nadeszło w momencie, gdy skazańcy stali przed plutonem egzekucyjnym. Dostojewskiemu karę śmierci zamieniono na czteroletnią katorgę, zdegradowano go do rangi szeregowca. W 1859 r. pisarz powrócił z zesłania do Petersburga. Refleksje z omskiego zesłania poświęcone ludzkim wyborom moralnym i obserwacjom obyczajowym i psychologicznym zawarł we *Wspomnieniach z domu umarłych* (1862). Pobyt na Syberii zmienił poglądy Dostojewskiego: odszedł od zainteresowań utopijnym socjalizmem i fascynacji zachodnimi ideami liberalizmu, wybierając pokorę myśli prawosławia oraz idee panslawistyczne. Wydane w 1864 roku *Notatki z podziemia* w ostateczny sposób rozliczały się z ideami indywidualizmu i socjalizmu, nazywanego też przez Dostojewskiego nihi-

STRESZCZENIE SZCZEGÓŁOWE

Od autora

Utwór rozpoczyna się od wstępu, w którym Dostojewski tłumaczy, jak należy rozumieć pojęcie „opowiadanie fantastyczne”, którym opisał utwór. Wskazuje, iż nie odnosi się ono do świata przedstawionego, ale do warstwy narracyjnej. „Fantastyczną” jest próba zapisania monologu bohatera-narratora, który po samobójczej śmierci żony próbuje wytłumaczyć sobie, jak do niej doszło, poukładać na nowo historię ich znajomości, wreszcie – przyznać się przed samym sobą do popełnionych błędów i – być może po raz pierwszy – pokazać swe prawdziwe emocje.

Narrator zwraca uwagę na zmieniający się nastrój wypowiedzi narratora, na przechodzenie od chaotyczności ku porządkowi, co doprowadzić ma bohatera „ku prawdzie”. To trudne odkrywanie w sobie prawdy przez bohatera Dostojewski nazywa tematem opowiadania.

Opowieść narratora, rozciągnięta na wiele godzin, stanowi zapis procesu psychologicznego doświadczanego przez bohatera. Jego prawdopodobieństwo oddają wszelkie wtrącenia i dygresje, zwroty do siebie samego i innych postaci – faktycznie nieobecnych, jakby spowiedź z życia wymagała świadków bądź sędziów.

Rozdział pierwszy

I. Kim byłem ja, a kim ona

Opowieść bohatera rozpoczynają i w ostatnim rozdziale kończą podobne słowa, tworząc klamrę wypowiedzi: narrator zastanawia się, co się z nim stanie, kiedy zostanie całkowicie sam, a z jego pokoju zniknie ciało młodej żony. Na wstępie opowieści dowiadujemy się o samobójczej śmierci młodej kobiety. Jej mąż, nie mogąc sobie znaleźć miejsca, chodzi z kąta w kąt i próbuje skoncentrować swe myśli. Bezradny wobec tego, co go spotyka, postanawia po prostu wszystko opowiedzieć, zachowując porządek wywodu. Zaznacza też, że jego opowieść będzie podporządkowana jego własnemu rozumieniu sytuacji. Jest to istotne – u jej końca rozum zostaje zastąpiony odczuwaniem, a więc, według Dostojewskiego, wyższą formą poznania rzeczywistości.

Wspomina, że poznał swą żonę, kiedy ta przychodziła do niego – lichwiarza, zastawiać różne rzeczy, aby mieć pieniądze na umieszczanie anonsów o pracę w „Głosie”. Na początku bohater nie zwracał na nią uwagi, z czasem jednak zaczął dostrzegać jej drobną, szczupłą postać, przejawiającą pewną niezręczność i skrępowanie. W milczeniu brała należne jej pieniądze i natychmiast wychodziła, nie umiejąc targować się o wyższe kwoty. Rzeczy, które przynosiła, były „kopiejkowej wartości”, ale dla niej wydawały się bezcenne. Narrator po pewnym czasie dowiedział się, że były to pamiątki po jej zmarłych rodzicach. Lichwiarz tylko raz postąpił wbrew swej zasadzie – trzymania na dystans swych klientów – pozwalając sobie na docinek, gdy młoda panna przyniosła starą, zajęczą salopkę. Zaskoczyła go jej reakcja: „ogromne, niebieskie, melancholijne” oczy stały się rozżarzone, zabrała bez słowa salopkę i wyszła. W tym momencie dostrzegł w niej coś niezwykłego i zauważył jej młody

Żeby dopełnić w należyty sposób obraz bezimiennej „Łagodnej”, trzeba przypomnieć o **dwóch symbolicznych scenach, w których pojawia się ona, trzymając w rękach ikonę**. Święty obraz to nie tylko pamiątka po rodzicach, którą – jako ostatni wartościowy przedmiot – przynosi do lombardu, ale uobecnienie Boga w życiu młodej kobiety. Oczywiście wiąże się to ze znaczeniem ikony (gr. *eikon* – obraz) w prawosławiu. Malarstwo ikon (właściwie „pisanie ikon” – ikonografia) nie jest tylko wyobrażeniem Boga, ale miało zawierać w sobie pełną łaski obecność świętości. **Ikona, towarzysząca bohaterce opowiadania, wyobrażała Bogarodzicę z Dzieciątkiem, została skonstatowana z zachowaniem narratora, w którego lichwiarskie ręce trafia świętość**. Symboliczny wymiar tej sceny poraża: młoda dziewczyna, której życiem i przyszłością „handlują” bezwzględne ciotki, zmuszona jest do zastawienia przedmiotu łączącego w sobie dwie świętości – Boga i pamięci rodziców. Zachowanie lichwiarza – przysięgłego męża – daje młodej kobiecie złudzenie jego delikatności (potrafi dostrzec dramatyzm chwili) i moralnej wrażliwości (potrafi uszanować świętość). Być może właśnie to przeważa, kiedy zmuszona zostanie do wyboru pomiędzy przyszłością u boku właściciela składów kolonialnych a posiadaczem lombardu.

Druga symboliczna scena ma wymiar eschatologiczny: do stojącej na stoliku ikony samobójczyni modli się przed śmiercią, a potem, trzymając w ręku święty wizerunek, rzuca się z okna na bruk. Z samodzielnym wyborem śmierci, będącym przeciwieństwem w chrześcijaństwie grzechem, łączy się – paradoksalnie – całkowite zawierzenie Bogu i nadzieja wieczności.

CHARAKTERYSTYKA POZOSTAŁYCH POSTACI

Łukieria – służąca; pracuje najpierw w domu ciotek „Łagodnej”, a następnie w mieszkaniu narratora. Jako niemy świadek towarzyszy tragedii bohaterki, a po jej śmierci zapowiada odejście.

Ciotki – okrutne i chciwe, chcą jak najszybciej pozbyć się kłopotliwej krewnej, więc planują jej ślub z bogatym kupcem. Dzięki pieniądзом bohatera-narratora szybko się do niego przekonują. Pomagają mu, kiedy „Łagodna” buntuje się, donosząc o jej wizytach u Julii Samsonowny.

PROBLEMATYKA



Wizja człowieka i świata w opowiadaniu *Łagodna*

Koncepcja człowieka zaproponowana przez Fiodora Dostojewskiego w opowiadaniu *Łagodna* mieści się w ideach romantycznych. **Jednostka oprócz sfery racjonalnej, czyli zdolności logicznego myślenia, posiada strukturę duchową**. Dzięki niej bohater-

INDEKS KOMENTARZY DO TEKSTU

BOHATER-NARRATOR

- Bohater – autoanaliza – str. 33
- Bohater – duchowe przebudzenie – str. 29, 30
- Bohater – hardość – str. 15
- Bohater – o kobietach – str. 17
- Bohater – o sobie, oświadczyzny – str. 11
- Bohater – o sobie, marzenia – str. 28
- Bohater – o sobie, pycha – str. 12
- Bohater – oświadczyzny – str. 11
- Bohater – otwarcie lombardu – str. 27
- Bohater – plany wyjazdu do Boulogne – str. 31, 32, 33
- Bohater – pochodzenie – str. 10, 26, 27
- Bohater – przeszłość – str. 19, 20, 26, 27
- Bohater – spowiedź żonie, przeszłość – str. 33
- Bohater – surowe zasady moralne – str. 28
- Bohater – surowość – str. 7, 12, 18
- Bohater – wiek – str. 13
- Chaos wrażeń – str. 12, 13, 25, 30, 32, 34, 37, 38
- Druga próba – str. 8
- Emocjonalizm wypowiedzi – str. 6
- Lichwiarz – str. 7, 9, 12, 20
- Obraz bohatera – str. 5
- Pierwsza próba – str. 7
- Władza – str. 10, 13, 24, 28

„ŁAGODNA”

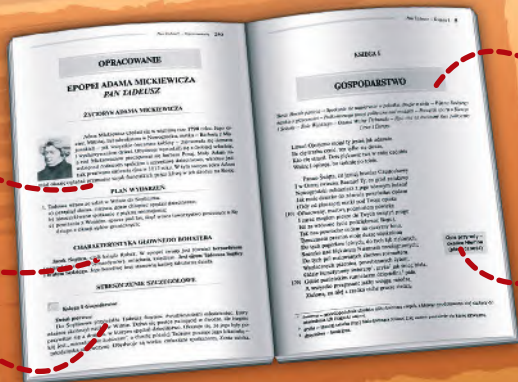
- „Łagodna” – bunt – str. 16, 18, 19, 20, 21
- „Łagodna” – atak hysterii – str. 31
- „Łagodna” – historia życia – str. 10
- „Łagodna” – samobójstwo – str. 35
- „Łagodna” – śpiew – str. 30
- „Łagodna” – wina – str. 18
- „Łagodna” – życie u ciotek – str. 11
- Anonse o pracę – str. 8
- Choroba – str. 24, 25
- Obraz żony – str. 6, 7, 8, 13, 14, 15, 21, 22, 28, 29, 31, 32, 33, 34, 35
- Zmarła żona – str. 6, 37
- Żona – okoliczności poznania – str. 6

INNE INFORMACJE

- „Opasły sklepikarz” – str. 11
- Dobro i zło – str. 9

SPIS TREŚCI

<i>Łagodna. Opowiadanie fantastyczne</i>	5
Od autora	5
Rozdział pierwszy	6
Rozdział drugi	25
 Opracowanie	
Biografia Fiodora Dostojewskiego	39
Kalendarium życia i twórczości	41
Geneza utworu	42
Co jest tematem utworu?	42
Wyjaśnienie tytułu utworu	43
Czas i miejsce akcji	43
Bohaterowie utworu	44
Plan wydarzeń	44
Krótkie streszczenie	45
Streszczenie szczegółowe	46
Charakterystyka głównych bohaterów	52
Charakterystyka pozostałych postaci	55
Problematyka	55
Wizja świata i człowieka w opowiadaniu <i>Łagodna</i>	55
Miłość u Dostojewskiego	57
Miasto – Petersburg	58
Styl i język w utworze. Dialogiczność	59
Gatunek	60
Kompozycja utworu	60
Indeks komentarzy do tekstu	62



opracowanie

streszczenie

charakterystyka

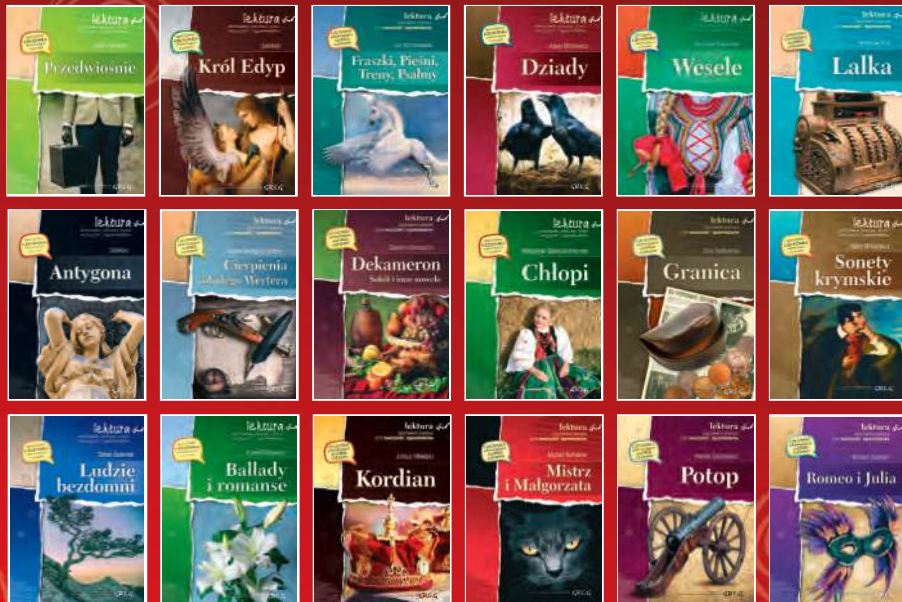
ważny cytat

problematyka

Pewniak na teście

lektury Grega. Zaufaj sprawdzonej marce!

Najnowsze wydania zawierają **odpowiedzi na pytania z podręczników i testów.**



Pełnej oferty szukaj w najlepszych księgarniach.

ISBN 978-83-7517-226-3



9 788375 172263 >

GREG
WYDAWNICTWO

Wydawnictwo GREG
ul. Klasztorna 2B ■ 31-979 Kraków
www.greg.pl